

ELŻBIETA PUACZ

ur. 1934; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, rodzina, ojciec, dzieciństwo

Rozmowy z ojcem

Bardzo kochałam swego tatusia. Ile razy był na poczcie, to starałam się tak zrobić, żeby jakoś do tatusia zadzwonić. Oczywiście, jako dziecko nie zawsze mi się to udawało. Ale kiedy mi ktoś pomógł, dodzwoniłam się, wówczas tatuś mówił: „Dzień dobry Lalusiu”, bo tak mnie nazywał – Lalusiu. A ja, każde słowo zaczynałam od litery "a": „A dzień dobry, a tatusiu”. „A co ci przywieźć?” „A banana”.

Data i miejsce nagrania	2018-07-17, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"